

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie **lekarza weterynarii B. B.**

obwinionego o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 45 w zw. z art. 4 i art. 19 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych oraz art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 września 2011 r. w sprawie zakresu i sposobu prowadzenia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej i ewidencji leczenia zwierząt oraz wzorów tej dokumentacji i ewidencji

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 8 grudnia 2025 r., kasacji wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonej M. K.

od orzeczenia Krajowego Sądu Lekarsko - Weterynaryjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt [...], zmieniającego orzeczenie Sądu [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej [...] z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża M. K.**

## UZASADNIENIE

W kasacji złożonej przez radcę prawnego A. D. – pełnomocnika pokrzywdzonej M. K., od orzeczenia Krajowego Sądu Lekarsko – Weterynaryjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt [...], **zarzucono** rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia, a polegające na

rażącym naruszeniu art. 434 § 1 pkt 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych (zarzut oznaczony lit. a), § 2 ust. 2 oraz § 31 ust. 2 , § 37 ust. 1 w związku z § 50 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii (zarzut oznaczony lit. b) oraz § 51 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii (zarzut oznaczony lit. c). Podnosząc te zarzuty radca prawny A. D. – pełnomocnik pokrzywdzonej M. K., **wniósł** o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Krajowemu Sądowi Lekarsko – Weterynaryjnemu w Warszawie, do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja radcy prawnego A. D. – pełnomocnika pokrzywdzonej M. K., jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych.

Przypomnieć trzeba, że Krajowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny w Warszawie, od którego orzeczenia została złożona niniejsza kasacja, rozpoznawał sprawę obwinionego lekarza weterynarii B. B. w postępowaniu odwoławczym, a mianowicie rozpoznawał odwołanie obrońcy obwinionego od orzeczenia Sądu [...] Izby Lekarsko – Weterynaryjnej [...] z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt [...], mocą którego obwinionego lekarza weterynarii B. B. uznano za winnego popełnienia czterech przewinień zawodowych (przewinień dyscyplinarnych). Po rozpoznaniu tego odwołania, Krajowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny w Warszawie orzeczeniem z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt [...], zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu [...] Izby Lekarsko – Weterynaryjnej [...] z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt [...], w ten sposób, że uniewinnił obwinionego lekarza weterynarii B. B. od popełnienia trzech zarzucanych mu przewinień zawodowych, a utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu [...] Izby Lekarsko – Weterynaryjnej [...] w zakresie uznania winy za jedno przypisane mu przewinienie za które orzeczono karę nagany. W

przepisie, art. 434 k.p.k., wskazanym w kasacji radcy prawnego A. D. – pełnomocnika pokrzywdzonej M. K., mowa jest o tak zwanym bezpośrednim zakazie *reformationis in peius*, który jest gwarancją niepogarszania sytuacji oskarżonego w procesie, w postępowaniu dyscyplinarnym – obwinionego, w sytuacji wniesienia przez niego środka odwoławczego. Jedyne odstępstwo od działania zakazu *reformationis in peius* ujęto w art. 434 § 4 k.p.k., jednakże ten wyjątek nie ma zastosowania w postępowaniu w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii. Tej konstatacji nie zmieniają wymienione pod lit. b i lit. c paragrafy z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii. W realiach tej nie doszło do obrazy przepisu art. 434 § 1 pkt 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych, gdyż Krajowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny w Warszawie, nie pogorszył sytuacji obwinionego lekarza weterynarii B. B., którego obrońca zaskarżył orzeczenie Sądu [...] Izby Lekarsko – Weterynaryjnej [...] z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt [...]. W kasacji nie podniesiono skutecznego zarzutu, z którego by wynikało, iż Krajowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny w Warszawie, rozpoznając odwołanie wniesione na korzyść obwinionego lekarza weterynarii B. B., w sposób rażąco naruszył określone przepisy normujące postępowanie odwoławcze i że takie naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia zaskarżonego kasacją. Pamiętać bowiem trzeba, że postępowanie kasacyjne, prowadzi zawsze do oceny kasacji, a nie sprawy rozpatrywanej merytorycznie, w której została złożona kasacja (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, OTK - A 2006, nr 1, poz. 2). Przypomnieć też należy, że Trybunał Konstytucyjny rozpoznawał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zakresu kontroli sądowej nad postępowaniami dyscyplinarnymi wobec adwokatów, radców prawnych, notariuszy i prokuratorów. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich ustawodawca naruszył konstytucyjne gwarancje związane z prawem do sądu przez to, że nie zapewnił pełnej sądowej kontroli nad postępowaniami dyscyplinarnymi w tych zawodach, gdyż nie można uznać, iż jest nią instytucja kasacji. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 25 czerwca 2012 r., sygn. akt K 9/10, OTK - A 2012/6,

poz. 66, nie uwzględnił wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich i orzekł, że przepisy art. 91b w zw. z art. 91a ust. 1 p.a., art. 62<sup>3</sup> w zw. z art. 62<sup>2</sup> u.r.p., art. 63b w zw. z art. 63a p.n. i art. 83 ust. 3 w zw. z art. 83 ust. 2 u.p. z 1985 r. są zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wyznaczony przez zaskarżone przepisy zakres postępowania kontrolnego przed Sądem Najwyższym jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ograniczenie podstaw kasacyjnych w sprawach dyscyplinarnych do „rażącego naruszenia prawa” oraz „rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej” mieści się w granicach swobody stanowienia prawa przez ustawodawcę zwykłego oraz nie narusza zasady sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i związanego z nią obowiązku odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że stanowiąca element prawa do sądu zasada sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przewiduje dostosowanie kryteriów oceny rzetelności procedur sądowych do ich funkcji i charakteru prawnego. Standardem konstytucyjnym jest sądowa kontrola prawidłowości postępowania w sprawach dyscyplinarnych, która powinna umożliwiać m.in. uchylenie wadliwego orzeczenia. Postępowanie kontrolne ze swojej natury musi mieć charakter ograniczony, gdyż nie polega na rozstrzyganiu spraw od podstaw.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjmuje się, że kasacja, może być uznana za oczywiście bezzasadną, gdy po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przedstawia argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w niepowtarzalnych realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie budzi żadnych wątpliwości, iż nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. T. Grzegorzcyk, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6, L. Paprzycki, Oczywiście bezzasadność i oczywiście zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K.

Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003.).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. T.]

[r.g.]

Wiesław Kozielowicz